

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://www.muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/d-f/bronislaw-eliaszewicz/51379.Bronislaw-Eliaszewicz.html>
01.05.2025, 17:31



kpt. art. (admin.) **Bronisław Eliaszewicz**. Urodzony 7 IV 1897 w Kijowie, syn Stanisława prawnika i Eugenii z Żukowskich. W „Stanie Służbowym” z 1920 odnotowano, iż Bronisław Eliaszewicz posiadał (ojciec zmarł w 1911) willę na Krymie w Bałakławie (pow. Sewastopol), ponadto matka posiadała futor w Irpeniu (gub. Kijowska), dom i 7 morgów ziemi w Wilnie. Uczył się w Korpusie Kadetów w Kijowie (1910-1917) z ukończoną maturą. Awansowano go na podoficera 21 XII 1916. 25 VI 1917 został odkomenderowany do Michajłowskiej Szkoły Artylerii w Piotrogradzie, gdzie uczęszczał na XI przyspieszony kurs w składzie 1 plutonu 1 bat. 28-30 X 1917 brał udział jako junkier w walkach z bolszewikami, broniąc Rządu Tymczasowego. Po ewakuacji szkoły z powodu rozruchów bolszewickich, awansował do stopnia chor. (20 I 1918).

Po demobilizacji, formalnie z powodu choroby, służby nie pełnił, przebywając do 12 V 1919 w majątku na Kijowszczyźnie, następnie przeniósł się do Kijowa, ponieważ był wcześniej prześladowany przez władze bolszewickie jako właściciel ziemski, oficer i Polak. Przedostał się na Krym, pozostając w Sewastopolu do czasu zajęcia Kijowa przez Armię Ochotniczą Denikina. We wrześniu 1919 powrócił do Kijowa, a przy odwróceniu wojsk Denikina razem z konsulem polskim, którego przedstawicielem był mjr Cyklis, wyjechał do Warszawy.

W styczniu 1920 zwrócił się z prośbą o przyjęcie do WP. Uwzględniono jego awans w armii rosyjskiej (chor.) i mianowano ppor. Został skierowany na kurs art. francuskiej w Toruniu (6 VIII 1920). Od sierpnia 1920 do 15 X 1920 służył jako starszy oficer 3 bat. 5 d.a.k., a następnie do marca 1921 w 3 bat. 9 d.a.k. Od marca 1921 do 1 III 1924 był dcą 2 bat. 8 d.a.k. Awansował do stopnia por. 5 VI 1922 (ze starsz. od 1 VI 1919).

Od 1 III do 1 IX 1924 był słuchaczem na kursie dców bat. w Toruniu, następnie od 15 XI 1924 komendantem Szkoły Podoficerów 8 d.a.k. Po 25 VI 1925 został adiutantem tegoż dyonu do 15 marca 1927. Od marca do września 1927 był dcą bat. w 6 d.a.k. Następnie do września 1928 służył w 6 SBK jako drugi oficer Sztabu. W opinii ppłk. Grobickiego „wykazał wielkie zalety oficera sztabu, wybitnie inteligentny, bardzo życiowe ujmowanie wszelkich problemów służby”. 20 XI 1928 przeniesiony z powrotem do 6 d.a.k. na kwatermistrza.

W 1929 został przyjęty do 3 d.a.k. w Wilnie jako oficer zwiadu, następnie dca bat. z jednoczesnym przyjęciem w 1932 na kurs wyw. w Oddz. II SG. Od 4 X 1933 służył w CWPiech. w Rembertowie (rozk. 3 DAK Nr 2B) jako oficer do pomocy Dyrektora Nauk, ppłk. dypl. Kazimierza Burczaka, który scharakteryzował go: „Jako artylerzysta konny, zna tę broń bardzo dobrze i jest w niej zamięłowany. Szkoda tylko, że nie ma żadnych widoków awansu, bo mógłby jeszcze jako dowódca baterii dać dużo z siebie. Ogólnie - bardzo dobry”.

Następnie przeszedł do służby w Oddz. II SG i został skierowany do Eksp. Nr 3 w Bydgoszczy, skąd przeszedł na teren WM Gdańska (1935). Służył tam na Posterunku Oficerskim Nr 4 ulokowanym w Komisariacie Generalnym RP. Do zadań tego Posterunku należała praca ofensywna i kontrwywiad ofensywny na terenie WM Gdańska, Prus Wschodnich i marynarki wojennej w Pillau, ze szczególnym uwzględnieniem Królewca i Tylży. Wykorzystując usytuowanie w Komisariacie Generalnym RP w sposób niejako naturalny oficerowie Posterunku Oficerskiego Nr 4 zbierali także informacje z konsulatów RP w Niemczech, znajdujących się na terenie działania Eksp. Nr 3.

Od 10 VIII 1937 Eliaszewicz służył w szefostwie KOP w Warszawie. Na początku 1939 służył w Referacie „Wschód” Wydz. Wyw. Ha Oddz. II w Agenturze „Zachodniej”, gdzie był referentem Podreferatu Czeskiego, specjalizował się w zakresie zagadnień karpato-ruskich i ukraińskich. Po likwidacji tego Podreferatu służył w utworzonym na jego miejsce dziale wyszkolenia Podreferatu Specjalnego. We wrześniu 1939 znalazł się w Referacie „Wschód” (dział wyszkolenia).

W opinii szefa Oddz. II, płk. dypl. Mariana Józefa Smoleńskiego: „Inteligentny. Solidny oficer i przyzwoity człowiek. Mówi świetnie po rosyjsku i ukraińsku. Ma duże doświadczenie wywiadowcze i nadaje się do użycia jako kierownik placówki wyw. w terenie”. W międzyczasie awansował do stopnia kpt. - 19 III 1938.

We wrześniu 1939 ewakuował się z szefostwem Oddz. II do Rumunii, został przyjęty do Eksp. „R” Oddz. II Szt.NW kierowanej przez ppłk. dypl. Tadeusza Skindera, gdzie pracował w Referacie Organizacyjnym, następnie w Referacie Wywiadu Eksp. 23 II 1940 został formalnie przeniesiony do dyspozycji szefa Biura Pers. w Korpusie Oficerów Artylerii (Rozk. MSWojsk. Biuro Pers. L.dz. 64/tjn.Pers.).

Po przystąpieniu Rumunii do wojny działalność polskiego wywiadu na tamtym terenie została w pełni utajniona, Bronisław Eliaszewicz jako „Brunon Ortwin” kierował w latach 1941-1943 plac. wyw. Nr 1 o krypt. „Tandara” w Bukareszcie, współpracując z kpt. Bolesławem Ziemiańskim (ps. „Władysław Mościbrodzki”) - kierownikiem plac. wyw. nr 2 krypt. „Tusla” - i por./rtm. Bogusławem Horodyńskim (ps. „Piadycki”) - szefem Bazy łączności zagranicznej ZWZ/AK w Rumunii o krypt. „Bolek II”.

Placówki wyw. w Bukareszcie podlegały Eksp. „T” w Jerozolimie, następnie Eksp. „Bałk.” Bronisław Eliaszewicz zatrudniony był oficjalnie jako „Walerian Kowalski”, obywatel Mandżukuo, w biurze attache wojskowego Japonii w Bukareszcie, a razem z nim telegrafista Stanisław Kowalik (ps. „Jan Adamczyk”). Wykorzystywali oni możliwość pracy na radiostacji, którą tam tajnie zainstalowali. Dla Japończyków prowadzili nasłuch na kierunku sowieckim, natomiast korespondowali ze Stambułem w sprawach, które wcześniej z Centrali londyńskiej zlecano im do rozpracowania. Z późniejszej relacji wynika, że Bronisław Eliaszewicz: „Od roku 1940 do września 1944 pełnił bardzo trudną, ryzykowną i odpowiedzialną pracę wywiadowczą na tyłach armii niemieckich, mając swoją placówkę wywiadowczą w Rumunii, a siatkę agencyjną szeroko rozbudowaną na zapleczu działań

wojennych Niemiec i ich sojuszników”.

Likwidacja polskich plac. wyw. w Bukareszcie nastąpiła na przełomie września i października 1943, przy czym pierwsza została nakryta podczas pracy radiostacja plac. Nr 1 - „Tandara”. Aresztowani przez służby niemiecko- rumuńskie Bronisław Eliaszewicz i Stanisław Kowalik zostali przewiezieni do Wiednia, gdzie na konfrontację z nimi dowieziono po aresztowaniu w październiku 1943 mjr. (awans w końcu 1942) Bolesława Ziemiańskiego.

Jak wynika jednoznacznie z materiałów śledztwa, Bronisław Eliaszewicz załamał się, co utrudniło obronę mjr. Ziemiańskiemu, który przyjął wersję pracy antybolszewickiej i prosanacyjnej, co rzekomo miało stawiać go w konflikcie z przełożonymi. Po pewnym czasie zostali zwrócenii Rumunom, co było warunkiem ich wywiezienia do Wiednia, postawionym przez wywiad rumuński, z którym zwłaszcza mjr. Ziemiański utrzymywał dobre kontakty (mjr/ppłk Nicolae Trohani). W Rumunii uniknęli sądu skierowani do obozu internowania w Targu Jiu, z którego wyszli po przewrocie 23 sierpnia 1944, który oznaczał przejście Rumunii na stronę aliantów. Bronisław Eliaszewicz usiłował zorganizować wyjazd swój i współpracowników w oparciu o zainstalowaną w Bukareszcie Brytyjsko-Amerykańską Misję Wojskową. Jeszcze na początku października 1944 otrzymał zapewnienie, że szef Misji otrzymał z Londynu polecenie wysłania ich do Włoch, co niestety do końca lutego 1945 nie zostało wykonane. 28 II 1945 Bronisław Eliaszewicz został zatrzymany i uwięziony przez wywiad sowiecki w Bukareszcie i po upływie kilku dni deportowany do Moskwy, skąd następnie skierowany został do obozu pracy na daleką północ ZSRS na najcięższe prace fizyczne w warunkach polarnych. W Centrali Londyńskiej odnotowano: „Aresztowany przez NKWD w Rumunii w marcu 1945. Los nieznany”. Z relacji płk. Trohaniego wiadomo, iż przebywał m.in. w Pot mie, gdzie stracił palce u prawej ręki.

Dalsze jego losy znane są fragmentarycznie dzięki korespondencji, jaką prowadził po powrocie w 1955 do Polski, po 10 latach pobytu w obozach sowieckich. W latach 60. korespondował on, mieszkając w Bydgoszczy, z Ambasadą Brytyjską w Warszawie w sprawie zwrotu należności finansowych za okres służby w PSZ pod dowództwem brytyjskim. Został bowiem skreślony ze stanu PSZ pod dowództwem brytyjskim w związku z uznaniem go za „zaginionego na skutek akcji nieprzyjaciela”. W korespondencji Bronisław Eliaszewicz wyjaśnił, iż „zniknął” w konsekwencji akcji sojusznika sowieckiego, czego strona brytyjska nie chciała prawdopodobnie uznać. Z tego wynikało, iż przyznano Eliaszewiczowi zwrot tylko 405 funtów zaległości od 1 X 1943 do 31 III 1945, podczas gdy należał mu się zwrot zaległości od 1 IV 1945 do demobilizacji, jak również odprawa z tego tytułu. Brak dalszych informacji o jego losach oprócz tego, że mieszkał w Bydgoszczy, następnie w Słupsku, rozpracowywany był przez SB pod kryptonimem „Kadet”. Odnotowano wówczas, że zatrudniony był w warsztacie prywatnym. Notatka z 1973 świadczy o tym, że jeszcze wtedy żył.

Odnaczenia:

Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 (1928),
Medal 10-lecia Odzyskanej Niepodległości (1928),
Brązowy Medal Długoletniej Służby,
Krzyż Kawalerski Orderu „Gwiazda Rumunii”.

Opracował: **Tadeusz Dubicki, Andrzej Suchcitz**. Tekst ukazał się w: *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939-1945*, Tom I, Warszawa 2009, s. 89-92.